

# PRZEWODNIK ✠ KATOLICKI

nr 4 28.01.2024  
cena 10 zł (w tym 8% VAT)  
www.przewodnik-katolicki.pl

Zdumiewali się Jego nauką:  
uczył ich bowiem jak ten,  
który ma władzę,  
a nie jak uczeni w Piśmie  
Mk 1, 22



NR IND. 371521  
KOD CN- 4902 90 00

**DZIEŃ ŻYCIA KONSEKROWANEGO**

# W O L N I dzięki ślubom

**STĘSKNIENI  
ZA ŚWIATŁEM**  
Gromnica  
i inne świece

**PRAWNY  
WĘZEŁ GORDYJSKI**  
Zepsuć łatwo,  
trudniej naprawić

**JAK BUDOWAĆ  
PRZYJAŹŃ**  
Rozmowy, spotkania  
i kontakt

**SZKODA  
TEMATU**  
Recenzja filmu  
Powstaniec 1863

# W chorobie czy w jakimkolwiek cierpieniu trzeba zawierzyć Bożej miłości (...)

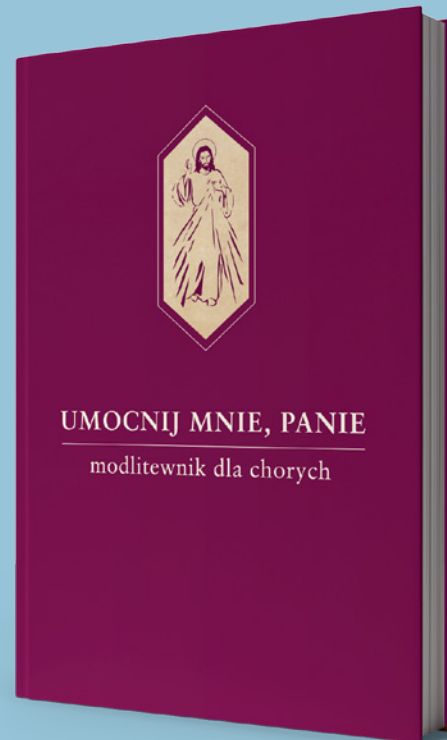
Jan Paweł II

Modlitewnik „Umocnij mnie Panie” adresowany jest do osób chorych, cierpiących i umierających oraz ich opiekunów.

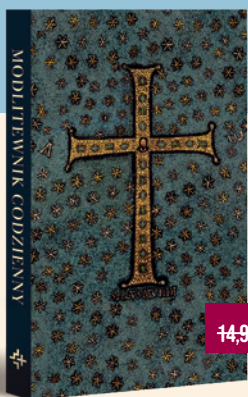
## Modlitewnik zawiera:

- mały katechizm
- modlitwy codzienne
- modlitwy okolicznościowe dla chorych, cierpiących, umierających (modlitwy pocieszenia, zawierzenia, o dobrą śmierć)
- modlitwy tradycyjne (różaniec, koronka, droga krzyżowa, litanie, nowenny, godzinki)
- obrzędy sakramentów świętych (Eucharystia, sakrament pojednania, sakrament namaszczenia chorych)
- pieśni

~~19,90~~ 16,90 zł



## INNE MODLITEWNIKI W OFERCIE:



MODLITEWNIK  
GODZIENNY

~~14,90 zł~~ 12,90 zł



MODLITEWNIK  
DLA SENIORÓW

~~29,90 zł~~ 25,40 zł



MODLITEWNIK  
NA TRUDE CHWILE

~~12,00 zł~~ 9,90 zł



# Spis treści

## 6 Wiadomości

### Liturgia i Słowo

#### 8 Odrzucić lęk

MICHAŁ PALUCH OP

#### 10 Moc Słowa

BP DAMIAN MUSKUS OFM

### temat numeru

#### 12 Rozmowa z o. Dominikiem

Dubielem SJ o życiu zakonnym  
WOJCIECH NOWICKI

#### 16 Życie na cenzurowanym

MONIKA BIAŁKOWSKA

### drogami Kościoła

#### 20 Stęsknieni za Światłem

KS. ARTUR STOPKA

#### 22 Kościół, komunikacja, komunია

MICHAŁ KŁOSOWSKI

### Ojciec nasz

#### 26 Wybawca

ELŻBIETA WIATER

### przezrocza

#### 28 Objawienie w polifonii

MONIKA BIAŁKOWSKA  
TOMASZ BIŁKA OP

### sprawy polskie

#### 32 Węzeł gordyjski

KRZYSZTOF JANKOWIAK

#### 38 Chaos prawny nam zaszkodzi

PIOTR WÓJCİK

### bliżej świata

#### 42 Wojna na Morzu Czerwonym

JACEK BORKOWICZ

### zielone strony

#### 44 Chcemy czystego powietrza

KAROLINA STERNAL



## 12

### TEMAT Z OKŁADKI

Życie w zakonie jest piękne, choć bywa niełatwe. Można żyć dziś radami ewangelicznymi, radykalnie, choć na tej drodze mogą pojawić się trudności, a nawet niebezpieczeństwa

FOT. ARTUR WIDAK/NURPHOTO/GETTY IMAGES



## 38

### SPRAWY POLSKIE

W ostatnich dekadach Polska rozwijała się niezwykle szybko. Być może rozwój naszego kraju stoi właśnie przed największym dotychczasowym wyzwaniem

### blisko siebie

46 Priorytet interesu dziecka – rozmowa z Agatą Sotomską  
WERONIKA FRĄCKIEWICZ

49 Przyjaciel potrzebny od zaraz  
BOGNA BIAŁECKA

### kultura i czas wolny

52 Powstaniec 1863: szkoda tematu  
JACEK BORKOWICZ

55 Recenzje

### bez owijania

62 Wojciech Bonowicz o ks. Isakowiczu-Zaleskim – świadku Ewangelii  
MAŁGORZATA BILSKA

### Kościół lokalny

56 archidiecezja gnieźnieńska  
58 metropolia poznańska  
60 diecezja bydgoska

### felietony

41 Bezpieczna aborcja, hura!  
TOMASZ KRÓLAK

36 Energia sztucznej inteligencji  
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI

37 Nieznane oblicze ks. Isakowicza-Zaleskiego  
PIOTR ZAREMBA

54 Używane  
NATALIA BUDZYŃSKA

Szukaj nas na:



# Wolni dzięki ślubom



KS. WOJCIECH NOWICKI  
redaktor naczelny

**G**dyby różnorodność, jaka kryje się pod pojęciem życia konsekrowanego, stanowiła o bogactwie Kościoła, trzeba by powiedzieć, że jest on niewyobrażalnie bogaty. Od mnichów żyjących w milczeniu i odosobnieniu, przez zakony kontemplacyjno-czynne i te wychodzące na zewnątrz, działające w duszpasterstwie, po siostry i braci żyjących według określonych reguł i ślubów, ale nienoszących żadnych tego zewnętrznych oznak. Różnorodność form, zaangażowania i charyzmatów.

Ta różnorodność i to bogactwo nie są jednak dla siebie. Tu nie idzie o statystyki. Ani o to, by się móc przed kimś pochwalić. Dwa słowa wydają



**Uwolnić się od tego, co niepotrzebne, by być dla drugiego. To właściwie definicja tego, co oznacza radykalizm życia radami ewangelicznymi**



mi się kluczowe i oba są ze sobą powiązane, prowadząc ku trzeciemu, które właściwie streszcza nie tylko istotę życia konsekrowanego, ale życia chrześcijańskiego w ogóle.

Najpierw wolność. Osoby życia konsekrowanego składają zazwyczaj trzy śluby: ubóstwa, posłuszeństwa, czystości. Taki ślub wiąże się z wyrzeczeniem. Paradoksalnie jednak prowadzi do wolności. Dominik Dubiel, jezuita, z którym rozmawiałem o jego doświadczeniu życia zakonnego, właśnie na to zwraca uwagę. Brak przywiązania do czegośkolwiek lub kogokolwiek czyni

człowieka wolnym i... otwartym. Nie chodzi bowiem jedynie o abstrakcyjną wolność Dominika Dubiela (mam nadzieję, że się nie obrazi, że tak na jego przykładzie), ale że ta wolność ma służyć czemuś. Ostatecznie oddanie swego życia Bogu jest oddaniem go Kościołowi, a zatem wspólnocie. Innym.

I tu dochodzimy do drugiego słowa – „dla”. Brak przywiązań, czyli wolność, ma tworzyć przestrzeń dla drugiego. Pozwala na otwarte serce. Bo skoro nie jest na wyłączność, jest dla każdego. Każdy ma niejako do tego serca prawo i w tym sercu ma zobaczyć Serce Tego, który wybrał i powołał. Serce samego Boga.

Myśląc nad tym, jak zgrabnie ujął te myśli na Dzień Życia Konsekrowanego, otrzymałem od pewnej osoby kilka słów, które pisze na swój temat wspólnota Chemin Neuf: „Poświęceni Bogu bracia i siostry chcą być mężczyznami i kobietami «dla innych», wolnymi w relacjach i dyspozycyjnymi, pozostającymi w komunii ze wszystkimi. Nie posiadając nic na własność, a dzieląc się wszystkim, żyją przypowieścią o dzieleniu się w konkretnie życia zawierzonego Opatrzności. Wolni przez ślub posłuszeństwa, gotowi do każdej misji, oddają się razem na służbę Ewangelii”.

Uwolnić się od tego, co niepotrzebne, by być dla drugiego. To właściwie definicja tego, co oznacza radykalizm życia radami ewangelicznymi. Oddać komuś to, co mam najcenniejszego, czyli siebie samego, i to, co faktycznie mam swojego – wolność, to akt najwyższej miłości. I to jest trzecie, najbardziej kluczowe słowo, o które chodzi.

Patrząc na tych, którzy poszli bardziej radykalnie za Chrystusem, mamy przypomnieć sobie o Jego miłości. Mamy odnowić w sobie tę miłość. Oni właśnie dla nas wybrali takie życie, by całym sobą dać świadectwo Miłości, jaką ma Bóg do każdego człowieka.

I może właśnie tego należałoby życzyć tym, którzy 2 lutego będą obchodzić swoje święto. Smakujcie miłość Boga i dzielcie się nią z nami.

# Pomóż nam wydawać

wspieraj nas



na patronite

modlitewnik  
„5 minut z Bogiem”



**Fundacja Wojciech**, ul. Chartowo , 61-245 Poznań  
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804  
z dopiskiem: **Darowizna na 5 minut z Bogiem**

Razem możemy sprawić by Bóg miał swoje 5 minut w Twoim życiu

# IV niedziela zwykła

## 28 stycznia 2024

### Odrzucić lęk

**E**wangelia przypomina nam tym razem opowieść o pierwszym akcie publicznej działalności Jezusa po powołaniu przez Niego uczniów. Wydarzenie to jest jak model: zawiera w sobie dwa najistotniejsze elementy spotkań Jezusa ze wspólnotą Izraela. Dowiadujemy się bowiem, że (1) Jezus naucza z mocą kogoś posiadającego władzę, której nie mieli inni nauczyciele, a (2) Jego nauczanie jest potwierdzone przez spektakularne znaki, w tym przypadku przez egzorcyzm, dzięki któremu opętany zostaje uwolniony spod działania złego ducha.

Człowiek opętany woła do Jezusa: „Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży”. W tym wołaniu możemy odnaleźć prowokacyjne wyznaczenie wiary. Egzegeci przypominają nam, że bezcielesne duchy, o których opowiada nam Nowy Testament, nie wiedzą do końca aż do zmartwychwstania, kim tak naprawdę jest Jezus, i w związku z tym poprzez rozmaite prowokacje próbują skłonić Go do zdradzenia całej prawdy o Jego tożsamości.

To, o czym wcześniej mówi duch nękający opętanego, także jednak zasługuje na uwagę. Jest to związane obja-

wienie demonicznego myślenia i zawartej w nim strategii. „Przyszedłeś nas zgubić”. To z głębi tego lęku bierze się szatański sprzeciw. Czy zresztą w takim właśnie lęku nie należy szukać korzeni wszelkiego grzechu i odrzucania Boga? Zły duch przez wieki naszej historii usiłuje zarazić nas przekonaniem, że Bóg nie chce naszego dobra, rozwoju i spełnienia, ale chce zniszczyć nas i razem z nami wszystko, co my sami moglibyśmy uznać za cenne i wartościowe. Innymi słowy, Bóg podszeptów złego ducha nie jest naszym sprzymierzeńcem w walce o pełnię życia. Jest pełni życia konkurentem. Najniebezpieczniejszym konkurentem.

Opowieść o Bogu posyłającym do nas Jezusa, która następuje w Ewangelii po tej scenie, ma oczywiście pomóc nam zrozumieć, że Bóg Ewangelii jest dokładną odwrotnością obrazu Bogu utkanego z lęków złego ducha. Co więcej, Ewangelia podkreśla konsekwentnie, że Bóg przychodzi nie tylko i nie tyle do zdrowych i doskonałych, ale przede wszystkim do tych, którzy się źle mają – nie potrafią sobie poradzić ze swoją grzesznością. Ostatecznie jednak to od każdego z nas zależy, komu damy się przekonać i poprowadzić.

MICHAŁ PALUCH OP

#### CHWILA REFLEKSJI

##### Czy widzę w Ewangelii pomoc w drodze ku pełni życia?



#### Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa

Pwt 18, 15–20

**M**ojesz powiedział do ludu: «Pan, Bóg twój, wzbudził dla ciebie proroka spośród twoich braci, podobnego do mnie. Jego będziesz słuchał. Właśnie o to prosiłeś Pana, Boga swego, na Horebie, w dniu zgromadzenia: Niech więcej nie słucham głosu Pana, Boga mojego, i niech już nie widzę tego wielkiego ognia, abym nie umarł». I odrzekł mi Pan: «Dobrze powiedzieli. Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty, i włożę w jego usta moje słowa, będzie im mówił wszystko, co mu nakażę. Jeśli ktoś nie będzie słuchał moich słów, które on wypowie w moim imieniu, Ja od niego żądam zdania sprawy. Lecz jeśli który prorok odważy się mówić w moim imieniu to, czego mu nie rozkazałem, albo wystąpi w imieniu bogów cudzych – taki prorok musi ponieść śmierć».

#### Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

1 Kor 7, 32–35

**B**racia: Chciałbym, żebyście byli wolni od utrapień. Człowiek bezzenny troszczy się o sprawę Pana, o to, jak by się przypodobać Panu. Ten zaś, kto wstąpił w związek małżeński, zabiega o sprawy świata, o to, jak by się przypodobać żonie. I doznaje rozterki. Podobnie i kobieta: niezamężna i dziewica troszczy się o sprawę Pana, o to, by była święta i ciałem, i duchem. Ta zaś, która wyszła za mąż, zabiega o sprawy świata, o to, jak by się przypodobać mężowi.

Mówię to dla waszego pożytku, nie zaś, by zastawiać na was pułapkę; ale po to, byście godnie i z upodobaniem trwali przy Panu.



**Słowa Ewangelii według św. Marka** Mk 1, 21-28

**W** Kafarnaum Jezus w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie.

Był właśnie w ich synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: «Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas

zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boga». Lecz Jezus rozkazał mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego!». Wtedy duch nieczysty zaczął nim miotać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego.

A wszyscy się zdumiali, tak że jeden drugiego pytał: «Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne».

*Chrystus naucza i uzdrawia w świątyni w Kafarnaum. Fresk z ok. 1080/90 r. w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Lambach (Górna Austria), w klasztorze benedyktyńów, Chór Zachodni*

FOT. AKG IMAGES/ERICH LESSING/EAST NEWS

I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galijskiej.

## KALENDARZ LITURGICZNY

**PONIEDZIAŁEK 29 stycznia** 2 Sm 15, 13-14.30; 16, 5-13a | Mk 5, 1-20

**WTOREK 30 stycznia** 2 Sm 18, 9-10.14b.24-25a.31-19, 3 | Mk 5, 21-43

**ŚRODA 31 stycznia** św. Jana Bosko 2 Sm 24, 2.9-17 | Mk 6, 1-6

**CZWARTEK 1 lutego** 1 Krl 2, 1-4.10-12 | Mk 6, 7-13

**PIĄTEK 2 lutego** Ofiarowanie Pańskie Mt 3, 1-4 | Łk 2, 22-40

**SOBOTA 3 lutego** 1 Krl 3, 4-13 | Mk 6, 30-34

Codzienny komentarz do Ewangelii znajdziesz w modlitewniku **5 minut z Bogiem** dołączonym do „Przewodnika Katolickiego” w ostatnią niedzielę miesiąca



**5 MINUT Z BOGIEM**  
Modlitwa na każdy dzień

LUTY 2024





# Więcej dostałem niż dałem

Życie w zakonie ma swoje trudy, ale jest też piękne. O radości płynącej z życia radami ewangelicznymi opowiada **Dominik Dubiel, jezuita**

ROZMAWIA KS. WOJCIECH NOWICKI, redaktor naczelny

**Zanim poszedłeś do zakonu, najpierw byłeś w seminarium diecezjalnym. Jak to się stało, że zmieniłeś decyzję? Perspektywa życia księdza diecezjalnego niesie więcej możliwości, w zakonie jest więcej ograniczeń...**

– Chciałem być księdzem. Dlatego poszedłem do seminarium. Tam chciałem rozeznąć, gdzie jest moje miejsce. I to właśnie w seminarium poznałem duchowość ignacjańską i historię zakonu. I to mnie rzeczywiście zafascynowało.

Przed okresem seminarium nie angażowałem się w żadne ruchy czy grupy duszpasterskie. Chodziłem oczywiście do kościoła, wierzyłem. Ale miałem swoje życie muzyczne, jazzowe. W jakimś sensie klimat seminarium diecezjalnego był mi obcy.

Miałem na szczęście bardzo mądrego ojca duchownego, spowiednika, formatorów. Oni nie trzymali mnie na siłę w seminarium diecezjalnym, ale w wolności pomagali spokojnie szukać swojego miejsca.

**Czym cię zafascynowali jezuita?**

– Ojcowie duchowni w seminarium uczyli nas medytacji ignacjańskiej, rachunku sumienia ignacjańskiego, byli po szkole formatorów – tej, którą właśnie moi obecni współbracia prowadzą tutaj, w Krakowie, więc mieli bardzo jezuitski rys. I ta duchowość mi się bardzo podobała.

Zacząłem się też przyglądać trochę samemu zakonowi, jego historii, bo jezuita co rusz pojawiali się na wykładach a to z historii Kościoła, a to z filozofii. Zacząłem czytać, jak to wygląda współcześnie. Zafascynowała mnie formacja wieloetapowa. Odkryłem sylwetki wielkich jezuitów XX wieku, związanych z odnową Kościoła, jak Rahner, de Lubac, Danielou, przez jakiś czas Balthazar i wielu innych. Kiedy zaczynałem poznawać ten świat teologii Kościoła, to mnie mocno pociągnęło ku jezuitom.

W tym wszystkim czułem też wciąż pragnienie życia bardziej radykalnego. Pomyślałem: jeśli już dedykuję swoje życie Bogu, to chciałbym tak totalnie. Fascynowały mnie historie o braciach z Bronxu czy o jezuita Silvano Faustim, profesorze, który żył pośród ubogich i z nimi czytał ewangelie – z tego powstały później jego słynne książki.

**Wspomniałeś o radykalizmie. Doprecyzujmy, że chodzi o radykalizm ewangeliczny, nie jakieś ekstremalne zachowania. To właśnie wyróżnia życie konsekrowane – bardziej radykalne pójście drogą rad ewangelicznych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Nie lubię budować sztucznych opozycji, ale jeśli dziś wielu z nas marzy o życiu wygodnym, komfortowym, o pewnym poziomie zamożności, to zakonnicy wybiera drogę zgoła odmienną. Jak to jest, że pociąga to, co jest niejako pod prąd?**

– Weźmy na warsztat posłuszeństwo i zarysujmy sobie taką perspektywę. Prowincjał może mnie wysłać w różne miejsca: może skierować na studia, może mianować wikariuszem w Kłodzku, katechetą w Bytomiu, wyśle, by prowadzić rekolekcje ignacjańskie we Lwowie. Możliwości jest wiele. Ale przecież tak też wygląda życie w świecie, a nawet zaryzykuję tezę, że ludzie są bardziej zdeterminowani od nas, tylko nie decyzją przełożonego, a rzeczywistością. Jesteś specjalistą w jakiejś dziedzinie i w twoim mieście nie ma pracy, więc szukasz w innym – przeprowadzasz się. Albo zakochujesz się i żenisz czy wychodzisz za mąż i w imię miłości decydujesz się na różne zmiany, by ocalić wasz związek. Albo masz chorego rodzica, bierzesz go do siebie do domu i nim opiekujesz, co zupełnie determinuje twoje życie zawodowe czy osobiste. Więc generalnie w życiu jest bardzo wiele sytuacji, które wymuszają na przykład zmiany miejsca >